

You have downloaded a document from



The Central and Eastern European Online Library

The joined archive of hundreds of Central-, East- and South-East-European publishers, research institutes, and various content providers

Source: Anthropos?

Anthropos?

Location: Poland

Author(s): Brygida Smółka-Franke

Title: Miasto oczami humanisty. Kilka uwag na temat przemian kulturowych miasta przemysłowego
City through the eyes of a humanist. A few notes about cultural changes of the industrial city

Issue: 24/2015

Citation style: Brygida Smółka-Franke. "Miasto oczami humanisty. Kilka uwag na temat przemian kulturowych miasta przemysłowego". Anthropos? 24:145-152.

<https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=355078>

Brygida Smolka-Franke

Miasto oczami humanisty. Kilka uwag na temat przemian kulturowych miasta przemysłowego

Wprowadzenie

Narodziny dyscypliny określanej socjologią miasta związane były z potrzebą zbadania nowych zjawisk społecznych zachodzących w obszarach miejskich dużych miast amerykańskich początku XX wieku. Ekolodzy społeczni, bo tak nazywano pierwszych badaczy ruchów miejskich, skupiali swoją uwagę głównie na czynnikach przestrzennych i środowiskowych, stąd nazwa tego nurtu. Pierwsze badania w ramach nowej dyscypliny socjologicznej realizowane były przez tzw. Szkołę Chicagowską. W badaniach tych posługiwano się głównie metodami statystycznymi, określanymi inaczej jako badania ilościowe. Ich celem był głównie opis populacji społecznej pod względem występowalności różnych jej cech. Dane ilościowe są niewątpliwie cenne i wartościowe dla badaczy zjawisk i obszarów miejskich, czy jednak wystarczające?

Przed tym właśnie dylematem stanęli badacze kwestii miejskich, dla których próba eksploracji, opisu czy wyjaśniania zjawisk zachodzących w złożonym organizmie miejskim przy użyciu jedynie metod statystycznych nie mogła być wystarczająca. Badacze zjawisk zachodzących w obszarze miasta o "zabarwieniu" humanistycznym szukali czegoś więcej - próby odpowiedzi nie tylko na pytanie, jak kształtują się pewne zjawiska społeczne, ale i dlaczego tak się dzieje. To właśnie nurt badań humanistycznych wniósł do socjologii metody oparte na analizie dokumentów, pamiętników, przekazów literaturowych, obserwacji czy wywiadzie pogłębionym. Metody, które pozwalały zrozumieć miasto nie tylko jako przestrzeń ekologiczną, ale dostrzec je oczami jego mieszkańców jako przestrzeń odczuwaną, własną, tożsamą.

Przedmiotem niniejszej rozprawy będzie zatem chęć ukazania miasta w myśl orientacji humanistycznej jako obszaru oddziaływania oraz stykania różnych funkcjonalnie przestrzeni miejskich, zmieniających stale swe przeznaczenie i znaczenie. Zjawiska te ukazane zostaną na przykładzie przemian zachodzących na arenie wybranych miast regionu

górnos Śląskiego, w których rozwój przestrzeni miejskiej jest postrzegany jako proces zakorzeniony w lokalnym i regionalnym dziedzictwie kulturowym.

Rozwój orientacji kulturalistycznej w socjologii miasta

Jak pisze Andrzej Majer:

Niemalejąca popularność myśli Maxa Webera z jednej strony kierowała uwagę socjologów ku pozaekonomicznym czynnikom rozwojowym miast, z drugiej natomiast - ku zagadnieniom świadomości i, jak ujmował to Florian Znaniecki, nakazywała rozpatrywanie otaczającego świata ze współczynnikiem humanistycznym.

[...] Nazwa *kulturalistyczna*, nadana całej orientacji, podkreśla rolę szeroko uwzględnianych czynników, aspektów i inspiracji kulturowych. Czołowe miejsce zajmuje w niej antropologia miasta. [...] obok analiz recepcji i waloryzacji przestrzeni czy badania nad odzwierciedlaniem się struktur urbanistycznych w świadomości społecznej. Tematyka ta wprowadziła antropologię i socjologię miasta w krąg zagadnień semiologicznych, komunikowania, filozofii kultury czy badania odbioru dzieł sztuki^[1].

W myśl przedstawionej orientacji mieszkańcy to nie tylko, czy nie tyle zwyczajni, codzienni użytkownicy przestrzeni architektoniczno-urbanistycznej, ale istotny element tworzący tę przestrzeń, aktywni jej uczestnicy, nośnicy tradycji, wierzeń, zwyczajów, języka, czyli szeroko pojętej kultury pozamaterialnej dziejącej się jednak w określonej przestrzeni materialnej danego miejsca zwanego miastem.

Znaniecki pojmował miasto wręcz jako całość nieprzestrzenną, humanistyczną, realizującą się w doświadczeniu i działaniu ludzkim.

Ludzie - pisał - zamieszkują wprawdzie terytorium miejskie i z tej racji uważają się za *mieszkańców* miasta; przestrzenne warunki wywierają wpływ na to życie; nie znaczy to jednak, że dają się oni całkowicie w tym terytorium umiejscowić (...). Wszak są oni nie tylko ciałami, lecz doświadczającymi i czynnymi podmiotami, i w tym charakterze nie oni są w mieście, lecz - jeśli się tak wyrazić można - miasto jest w sferze ich wspólnego doświadczenia i działania, oni je tworzą jako nader skomplikowaną strukturę społeczną^[2].

Przestrzenie społeczne i obszary kulturowe miasta

Inspiracją dla wielu polskich socjologów miasta stała się koncepcja przestrzeni Floriana Znanieckiego. Traktował on przestrzeń jako wartość będącą częścią nieprzestrzennego systemu wartości i w stosunku do niego uzyskującą treść i znaczenie. Znaniecki choć nie stosował pojęcia *przestrzeń społeczna*, to uważał, że jest ona wyraźnie odróżnialna od przestrzeni fizycznej.

Ciekawą propozycję postrzegania przestrzeni społecznej przedstawił także Aleksander Wallis twierdząc, że: "Przestrzeń społeczną danej zbiorowości stanowi użytkowany i kształtowany przez nią obszar, z którym wiąże ona system wiedzy, wyobrażeń, wartości i reguł zachowania, dzięki którym identyfikuje się najpełniej z tym właśnie obszarem. Obszar ten staje się przestrzenią społeczną dopiero wówczas, gdy jest użytkowany przez określoną zbiorowość i użytkowanie to jest podporządkowane określonym regułom społecznego zachowania"^[3].

To Wallis także wprowadził do polskiej socjologii miasta pojęcie odzwierciedlające sedno rozumienia przestrzeni w wymiarze społecznym, mianowicie pojęcie *obszaru kulturowego*. Mając na względzie antropologię, każdy obszar sformowany przez człowieka jest wyrażeniem jego kultury. Tam, gdzie w grę wchodzi wartości intelektualne i artystyczne, pojedynczym fragmentom miasta przyznaje się inną wartość kulturową.

[...] *obszar kulturowy* spełnia wobec swej grupy (społeczności) właściwą rolę tylko wówczas, gdy może ona z niego swobodnie, intensywnie i systematycznie korzystać. Jedynie w takich warunkach obszar ten może być miejscem i katalizatorem życiowych procesów kulturowych. [...] konkretne przestrzenie mogą w sprzyjających warunkach stać się obszarem kulturowym i w warunkach niesprzyjających tę rolę utracić^[4].

"Nowe życie" miast przemysłowych na Górnym Śląsku - ciągłość i zmiana

Podstawową funkcją miast przemysłowych, jak sugeruje ich nazwa, było stworzenie właściwego zaplecza dla rozwoju przemysłu, zaplecza przede wszystkim ludzkiego. Stąd też wraz z intensyfikacją uprzemysłowienia, w tym przypadku terenu Górnego Śląska, rozrastały się obszary mające na celu zlokalizowanie na ich terenie jak największej liczby ludzi niezbędnych do pracy w tymże przemyśle. Po dziś dzień w krajobrazie górnośląskim istnieją

ślady tamtego okresu w postaci osiedli robotniczych, mających dzisiaj często status zabytku czy wręcz skansenu. Oprócz miast, które ukształtowały się pod wpływem przemysłu, w przestrzeni Górnego Śląska istnieją także miasta, których historia kształtowała się już w okresie średniowiecza, a których funkcja przemysłowa stała się dominującą dopiero w pewnym okresie ich rozwoju. Miasta przemysłowe oprócz rozwoju swoich podstawowych funkcji, czyli zaplecza dla rozwoju przemysłu, często rozwijały wiele funkcji określanych jako wielkomiejskie, z którymi dzisiaj niekoniecznie są kojarzone.

O odmiennych genezach miast przemysłowych wspomina także w swoim dziele *Spółeczeństwo miejskie* Paweł Rybicki, pisząc: "Nowoczesne miasta górniczo-przemysłowe i miasta przemysłowe tworzyły się w miejscowościach o dawnej miejskiej tradycji i w miejscowościach bez jakiegokolwiek tradycji. Można zatem, wyróżnić kilka odmian genetycznych miasta przemysłowego. Jedną odmianę przedstawiają miasta, które jako miasta przemysłowe, rozwinęły się w drodze rozszerzenia i przekształcenia dawnych ośrodków miejskich; takim górniczo-przemysłowym miastem jest np. na ziemiach polskich Bytom. Inną odmianę genetyczną stanowią miasta przemysłowe, powstałe ze zrostu kilku dawnych osiedli wiejskich np. Zabrze"^[5].

Przykład tychże właśnie miast, czyli Bytomia i Zabrze oraz Rudy Śląskiej, będzie stanowił tło analizy przemian zachodzących na obszarach miast przemysłowych. Wybrany obszar analizy umożliwi także przejście z poziomu socjologicznej abstrakcji w skonkretyzowany obszar obejmujący studium przypadku Bytomia, Zabrze i Rudy Śląskiej.

*

Historia Bytomia sięga wieku XII. Należy do najstarszych miast Górnego Śląska, które prawo lokacji uzyskało wcześniej niż Kraków - w 1254 roku. Miasto jako jedno z niewielu w Polsce posiada średniowieczny układ uliczek i piękne, secesyjne kamienice.

Wzrost rangi Bytomia w drugiej połowie XIX w. jako ważnego w regionie ośrodka administracyjnego, pociągnął za sobą rozwój i rozbudowę wielu funkcji wielkomiejskich.

To właśnie w tym okresie powstają na terenie miasta jedne z ważniejszych obiektów, określanych do dziś jako wizytówki czy też symbole miasta. Do najbardziej reprezentacyjnych, powstałych wówczas obiektów, należą oprócz cennych obiektów sakralnych m.in.: neogotycki gmach katolickiego gimnazjum klasycznego (obecna szkoła muzyczna); cmentarz *Mater Dolorosa*, najważniejsza obecnie nekropolia bytomska, gdzie spoczywają tak znaczące postaci śląskiej historii jak ks. Józef Szafranek i Antoni Józefczak, czy klasycystyczny Dom Koncertowy (obecna siedziba Opery Śląskiej).

Kolejnym, analizowanym miastem jest Zabrze. Pomimo, że obszary, należące do dzisiejszego Zabrza stosunkowo najpóźniej uzyskały prawa miejskie, bowiem dopiero w 1922 roku (do 1945 roku miasto nosiło nazwę *Hindenburg*), to początki historycznego rozwoju tych obszarów, biorą swój początek już w średniowieczu, kiedy to osada *Zadebrze* została założona przy drodze pomiędzy dwoma średniowiecznymi miastami - Gliwicami i Bytomiem. Spośród najwybitniejszych obiektów, pozostałych po okresie rozkwitu miasta i do dziś funkcjonujących w jego przestrzeni, szczególnej uwagi warte są: oryginalne obiekty sakralne; cmentarz żydowski; stalowy dom; osiedla patronackie; hotel *Admiralpalast* czy obecny Teatr Nowy, mieszczący się w zabytkowych, eklektycznych wnętrzach dawnego hutniczego kasyna huty Donnersmarcka (*Donnersmarckhütte*).

Rozwój obecnego miasta Ruda Śląska nastąpił wraz z rozpoczęciem okresu gwałtownej industrializacji w drugiej połowie XIX wieku, chociaż dzieje najstarszych obszarów dzisiejszej Rudy Śląskiej sięgają wieku XIII. To właśnie na ten okres przypada budowa, najważniejszych, istniejących dzisiaj w krajobrazie miasta, obiektów sakralnych, przemysłowych, mieszkalnych i nie tylko, kształtujących najciekawsze "obszary kulturowe" miasta. Należą do nich chociażby: budynek nadszybowy "Szybu Andrzej" w formie baszty z końca lat sześćdziesiątych XIX wieku w Wirku; osiedle domków robotniczych *Ficinus* z 1867 roku w Wirku czy neoromański kościół św. Pawła w dzielnicy Nowy Bytom z początku XX wieku, jedna z największych budowli sakralnych na Górnym Śląsku.

Wśród starszych, zabytkowych obiektów warto natomiast wymienić: kopiec gródka średniowiecznego z XIII wieku; pałacyk klasycystyczny z połowy XVIII wieku czy późnobarokowy kościół Matki Boskiej z *Lourdes* z 1806 r. Są to obszary, które w opisanych powyżej miastach tworzą bazę kulturową, podstawę identyfikacji z miejscem, czyli swoisty obszar kulturowy, o którym pisał Wallis:

Miejska przestrzeń, która staje się obszarem kulturowym, podlega starannemu kształtowaniu. Oznacza to jej konserwację oraz rozbudowę lub przebudowę, która zachowuje jej zasadnicze rysy i strukturę. Równolegle obrasta ona uczuciami i wyobrażeniami, które znajdują swój wyraz w sztuce, w pracach literackich i historycznych, dzisiaj także w środkach masowego przekazu. Dzięki temu najważniejsze obszary kulturowe miasta znajdują się w stałym zasięgu opinii publicznej. W rezultacie do najciekawszych obszarów kulturowych zaliczają się te, które są wytworem długiego społecznego i kulturowego rozwoju^[6].

Przestrzeń fizyczna, szczególnie ta nasycona symbolami i wartościami, o której pisał Wallis, przechodzi z czasem także w przestrzeń wyobrażoną, zapamiętaną. Na ową przestrzeń fizyczną nakładają się specyficzne dla danego miejsca zwyczaje, wspólne przeżycia i wspomnienia. Nośnikami tej pamięci stają się oczywiście użytkownicy tejże przestrzeni, a sposoby przekazu przybierają formy literackie, malarskie, przekazów ustnych, i niezależne od oceny wartości artystycznej tych przekazów, są one niezmiernie ważne dla ciągłości trwania danej przestrzeni społecznej. Czym innym zawsze będzie wartość przestrzeni dla chwilowego jej uczestnika (turysty, gościa), a czym innym dla ludzi przez daną przestrzeń społeczną ukształtowanych, dla których stanowi ona istotny element osobowości społecznej.

Oprócz jednak miejsc historycznie ukształtowanych jako przestrzenie nasycone wartościami, wszystkie z opisanych tu miast rozpoczęły proces nadawania nowych znaczeń przestrzeniom do tej pory uznawanym za puste, zdegradowane, kojarzone z negatywnymi, ubocznymi skutkami działalności przemysłowej, a zatem przestrzeniom o zupełnie odmiennych funkcjach, aniżeli te, które przypisywane są tradycyjnym obszarom kulturowym miasta.

To właśnie te obszary zostały uznane za jeden z najbardziej istotnych potencjałów kulturowych współczesnego Śląska. Tym, co obszary te szczególnie wyróżnia i nadaje im specyficzny charakter, to przede wszystkim aspekt emocjonalny, wynikający z przywiązania mieszkańców tych ziem do pracy w przemyśle ciężkim i tym samym wypracowany tutaj przez lata szacunek do tej pracy, mający przełożenie na rozwój charakterystycznych obyczajów i tradycji. Mówiąc ściślej, tym, co w niedawnej jeszcze przeszłości kojarzone było przede wszystkim z codzienną rzeczywistością, wraz z sukcesywną zmianą form gospodarki po 1990 roku i tym samym odchodzeniem tych miast od typowej dla nich funkcji miast przemysłowych, stało się częścią historycznego dziedzictwa tych obszarów.

W wielu miastach przemysłowych naszego regionu, pomyślnie udaje się zrealizować kreowanie nowego, atrakcyjnego wizerunku miast, uznawanych przez lata za zaniedbane i zniszczone przemysłem, dzięki nadaniu obszarom przemysłowym nowych znaczeń i zmianie ich dotychczasowej funkcji. Kreacja nowej przestrzeni miejskiej z wykorzystaniem obiektów poprzemysłowych na Śląsku ma już swoją wieloletnią tradycję. Słyszymy o przywracaniu wartości dawnym osiedlom robotniczym czy udostępnieniu na cele turystyczne kopalń i innych obiektów poprzemysłowych. Turystyka przemysłowa to wartość sama w sobie oraz doskonały pomysł na alternatywny rozwój i zagospodarowanie przestrzeni miast postindustrialnych. Co jednak bardzo istotne, ta nowa pod względem funkcjonalnym, kreowana w miastach przemysłowych przestrzeń, naznaczona ciekawą, oryginalną estetyką o

dużych walorach architektonicznych i historycznych, stanowi także coraz częściej inspirację do rozwoju ciekawych i ważnych przedsięwzięć i inicjatyw kulturalnych, stanowiąc nie tylko doskonałą scenę tychże wydarzeń, ale będąc również immanentną jej częścią.

Przykłady takich działań znajdujemy przede wszystkim w przestrzeniach takiego miasta jak Zabrze, które wyrosło na stolicę polskiej turystyki przemysłowej przede wszystkim dzięki rozwojowi ciekawych inicjatyw kulturalnych, wykorzystujących scenę postindustrialną miasta. Najbardziej spektakularny przykład stanowią działania realizowane w zabytkowej kopalni *Guido*, gdzie oryginalna sceneria pobudza rozwój ambitnych inicjatyw kulturalnych określanych wspólną nazwą "Teatr na Poziomie" oraz "Muzyka na Poziomie". W ramach tych działań realizowane są spektakle teatralne odgrywane w gwarze śląskiej (spektakl "Synek" został laureatem "Złotej maski"). Dowodem na inspirującą rolę przestrzeni kopalni jest zorganizowanie już po raz drugi w jej podziemiach tak prestiżowej imprezy jak "Międzynarodowy Festiwal Krzysztofa Pendereckiego" z osobistym udziałem Mistrza. Oprócz tego doskonała akustyka podziemnych pomieszczeń kopalni wykorzystywana jest m.in. do organizacji koncertów jazzowych, podobnie jak zrewitalizowana na tego typu cele zabytkowa markownia należąca do firmy *Demex* w Zabrzu. W budynku tejże markowni powołano także instytucję kultury o znaczącej nazwie "Kopalnia Sztuki".

W Bytomiu, dzięki wieloletniej działalności Śląskiego Teatru Tańca, miasto stało się siedzibą Wydziału Teatru Tańca Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. W tym celu również pomyślnie udało się połączyć ciekawą scenę postindustrialną miasta z promocją sztuki tanecznej, oddając na siedzibę Teatru zrewitalizowany budynek byłej cechowni Kopalni Rozbark. Podobną funkcję, scenerii ciekawych wydarzeń kulturalnych, w tym spektakli operowych, pełnił zabytkowy budynek Elektrociepłowni Szombierki w tymże Bytomiu.

Trzecie z omawianych miast to Ruda Śląska. Miasto o zdecydowanie policentrycznej strukturze pozostało w swym charakterze nadal zlepkiem partykularnych elementów przestrzeni, z jakich zostało utworzone w 1959 roku. Nie zmieniła tego nawet próba ukształtowania w obszarze miasta przestrzeni centralnej. Być może zabrakło owego "humanistycznego" spojrzenia wśród urbanistów i pomysłodawców "rudzkiej agory", bowiem jak pisał Wallis: "Niektóre przestrzenie zmieniają się w obszary kulturowe z racji wyposażenia i przeznaczenia [...]. Żadna przestrzeń jednak nie staje się obszarem kulturowym machinalnie"^[7].

Przestrzeń społeczna miasta, która z założenia miała pełnić specyficzne funkcje obszaru kulturowego, przypisywane śródmieściu miasta, pozbawiona możliwości

swobodnego uczestnictwa w tejże przestrzeni i aktywnej partycypacji kulturowej jej uczestników, tym bardziej w obszar kulturowy samoistnie się nie przekształci. Poza zlokalizowanymi w obrębie obecnego rudzkiego rynku, zabytkowym kościołem oraz odrestaurowanymi kamienicami, w jego przestrzeni nie pojawiły się żadne obiekty ani instytucje, które nadawałyby temu miejscu funkcjonalny wymiar atrakcyjnej przestrzeni miejskiej, chętnie odwiedzanej i użytkowanej przez mieszkańców i gości. Przestrzeń ta, szczególnie w oczach socjologa miasta, nadal jawi się jako pusta.

W podobny sposób zaprzepaszczono w Rudzie Śląskiej możliwość wykreowania znaczących obszarów symbolicznych w miejscach naturalne taką szansę stwarzających, jak: zabytkowe osiedle patronackie *Ficinus* czy przestrzeń wokół tak oryginalnych obiektów przemysłowych, jakimi są: *Szyb Andrzej* w kształcie baszty zamkowej czy budynek zabytkowego, najstarszego w Polsce domu towarowego – *Kaufhaus*.

Zakończenie

Miasto przemysłowe to nie tylko przestrzeń ukształtowana w okresie intensywnej industrializacji, to przestrzeń mająca często bardzo bogatą historię sięgającą średniowiecza, to także wspomnienia miejsc - obszarów kulturowych - stanowiących o poczuciu więzi z miejscem, silnej identyfikacji i osadzeniu; to tęsknota za utraconym rajem, ale i nadzieja na lepsze jutro; to miejsce tyle fascynujące, co odrażające, niemniej jednak własne, stanowiące element tożsamości społecznej ludzi tu żyjących, przekazywany z pokolenia na pokolenie, dlatego tak istotna jest również dzisiaj dbałość o rozwój funkcji kulturowych, odwołujących się zarówno do spuścizny materialnej, jak i duchowej. Miasto to miejsce.

[1] Andrzej Majer, *Socjologia i przestrzeń miejska* (Warszawa, PWN, 2010), s. 95-96.

[2] Florian Znaniecki, Janusz Ziółkowski, *Czym jest dla Ciebie miasto Poznań? Dwa konkursy: 1928/1964* (Warszawa, Poznań, PWN, 1984), s. 34.

[3] Aleksander Wallis, *Socjologia przestrzeni* (Warszawa, Niezależna Oficyna Wydawnicza, 1990), s. 26.

[4] Aleksander Wallis, *Pojęcie obszaru kulturowego*, [w:] *Planowanie społecznego rozwoju miast i społeczności terytorialnych, a badania socjologiczne*. Red. S. Nowakowski, W. Mirowski (Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1980), s. 7.

[5] Paweł Rybicki, *Spółeczeństwo miejskie* (Warszawa, PWN, 1972), s. 47.

[6] Aleksander Wallis: *Pojęcie obszaru kulturowego*, dz. cyt., s. 71.

[7] Tamże, s. 71.